

Progi to nie przejście!

Data publikacji: 18.02.2016 17:40

Progi zwalniające traktowane są przez niektórych pieszych jako... przejście. Choć pomalowane w pasy jak zebry, nie są służą jednak do przeprowadzania się przez ulicę.

□

Kto choć raz jechał ulicą Gustawa Morcinka w Skoczowie, na pewno zwrócił uwagę na umieszczone w niewielkiej odległości progi zwalniające. Znalazły się tam nie bez powodu – to obszar o dużym natężeniu ruchu pieszych (z ulicą sąsiadują nie tylko bloki osiedla, ale sklepy, bank, bankomat itd.), w tym wzmożonym ruchem dzieci w związku z mieszczącą się placówką szkolną – Zespołem Szkół nr 1. Progi zwalniające, pomalowane w białe pasy, są jednak często mylone przez przekraczających ulicę z przejściem dla pieszych. Straż Miejska w Skoczowie przypomina – to nie przejścia!

- W związku z napływającymi do nas licznymi informacjami, dotyczącymi naruszania przez pieszych uczestników ruchu drogowego przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym przypominamy, że pieszy przechodząc przez jezdnię generalnie jest obowiązany korzystać z przejścia dla pieszych, które jest w odpowiedni sposób oznaczone znakami pionowymi i poziomymi. Natomiast przechodzenie na drugą stronę jezdni z wykorzystaniem, tzw. progów podrzutowych lub progów zwalniających, na których nie wyznaczono przejścia dla pieszych jest zabronione – komentują funkcjonariusze Straży Miejskiej w Skoczowie na [profilu facebookowym](#).

vdka